

Sygn. akt V KK 323/18

POSTANOWIENIE

Dnia 4 czerwca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 czerwca 2019 r.,
sprawy **G. J.**
skazanego z art. 233 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.
z dnia 1 lutego 2018 r., sygn. akt VII Ka [...],
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ś.
z dnia 30 sierpnia 2017 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. B. – Kancelaria Adwokacka w Ś. – kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote 80/100), w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji,**
- 3. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Ś. uznał oskarżonego G. J. za winnego tego, że „w dniu 18 kwietnia 2016 r. w Ś., woj. [...] będąc przesłuchiwany w charakterze świadka, w sprawie Prokuratury Rejonowej w Ś. o sygn. akt PR 3 Ds. [...] i będąc pouczonej o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, składając zeznania przed prokuratorem, mające służyć

za dowód w w/w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, złożył do protokołu zeznania, wskazujące na to, że podpisy o treści „J.” znajdujące się na postanowieniu o przedstawieniu zarzutów w sprawie 1 Ds. [...] z dnia 11 grudnia 2014 r. nie zostały nakreślone przez niego: zeznając w ten sposób nieprawdę”, tj. popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i za to skazał go na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Od powyższego wyroku apelacje złożyli oskarżony i jego obrońca.

Oskarżony zarzucił naruszenie art. 42 ust. 2 Konstytucji RP w zw. z art. 6 ust. 3 lit. c EKPC oraz art. 14 ust. 3 lit. b MPPPOIP, art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 366 § 1 k.p.k. i art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. Ponadto, z ostrożności procesowej, obrażę art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k., poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że dopuścił się czynu z art. 233 § 1 k.k. Wskazując na powyższe wniósł o uniewinnienie.

Obrońca oskarżonego zarzucając obrażę art. 7 k.p.k., poprzez zaniechanie oceny protokołu z zeznań oskarżonego w charakterze świadka w dniu 18 kwietnia 2016 r. pod kątem prawidłowości przesłuchania oraz udzielonych przed przesłuchaniem pouczeń, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ś..

Wyrokiem z dnia 1 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Z. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego G. J. zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 183 § 1 k.p.k., polegające na nienależytym rozważeniu zarzutu zaniechania przez Sąd Rejonowy oceny protokołu z dnia 18 kwietnia 2016 r. z przesłuchania G. J. w charakterze świadka, podniesionego w apelacji obrońcy i bezzasadnym przyjęciu, że oskarżony podczas tego przesłuchania został pouczony o uprawnieniu wynikającym z art. 183 § 1 k.p.k., z którego nie skorzystał; ewentualnie
2. rażące naruszenie prawa materialnego, tj. art. 233 § 1 k.k., poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy okoliczności faktyczne, których dotyczyło

przesłuchanie w charakterze świadka, stanowiły linię obrony oskarżonego przyjętą w innej sprawie.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Z. do ponownego rozpoznania, ewentualnie uchylenie wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Ś. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu kasacji, stwierdzić należy, że wbrew skarżącemu Sąd odwoławczy należycie wywiązał się ze swoich obowiązków kontrolnych określonych w art. 433 § 2 k.p.k., gdyż rzetelnie rozważył podniesiony w apelacji obrońcy zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. Świadczy o tym treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku, z którego wynika, dlaczego ten zarzut uznano za niezasadny. I tak, na stronach 5-6 uzasadnienia Sąd odwoławczy trafnie przyjął – po analizie i ocenie zebranego materiału dowodowego, w tym protokołu przesłuchania G. J. w charakterze świadka z dnia 18 kwietnia 2016 r. – że oskarżony podczas tego przesłuchania został prawidłowo pouczone o uprawnieniu wynikającym z art. 183 § 1 k.p.k., z którego nie skorzystał. Wskazuje na to nieskreślone, nadrukowane w protokole, pouczenie o uprawnieniu wynikającym z treści tego przepisu obok innych przepisów (art. 182 k.p.k. i 185 k.p.k.), który to protokół G. J. własnoręcznie podpisał. Co więcej, został on również zapoznany z pisemnym „Pouczeniem o uprawnieniach i obowiązkach świadka w postępowaniu karnym”, w którym w pkt 7 zamieszczono treść przepisu art. 183 § 1 k.p.k. Okoliczność tą również poświadczył własnoręcznym podpisem złożonym pod treścią pouczenia i opatrzonym datą przesłuchania (k. 19-20). Ponadto, jak wskazał Sąd odwoławczy, G. J. własnoręcznie na przedmiotowym protokole napisał oświadczenie o treści „Protokół odczytałem, jest zgodny z moimi zeznaniami”. Zatem w sposób prawidłowy został on również uprzedzony o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania (art. 233 § 1 k.k.). W obliczu powyższego, wskazana przez skarżącego okoliczność, że G. J. w treści zeznań, odniósł się jedynie do pouczenia o treści art. 233 § 1 k.k., a „w ogóle nie odniósł się do możliwości

skorzystania z prawa odmowy zeznań czy złożenia wniosku o zwolnienie od zeznania oraz w żaden sposób nie potwierdził, że został pouczone o uprawnieniu z art. 183 k.p.k. (...)", nie świadczy bynajmniej o tym, że wskazane pouczenia nie miały miejsca.

Przypomnieć należy, że skuteczne podniesienie pod adresem Sądu II instancji zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. możliwe jest, co do zasady wówczas, gdy Sąd ten poczynił własne ustalenia faktyczne, odmienne od tych, które stanowiły podstawę orzeczenia Sądu I instancji lub też nowe ustalenia faktyczne, naruszając przy tym określoną w powołanej normie zasadę swobodnej oceny dowodów. W omawianej sprawie Sąd odwoławczy nie poczynił odmiennych ustaleń faktycznych i zaaprobował ocenę dowodów, a w konsekwencji ustalenia faktyczne, poczynione przez sąd a quo. Wbrew zatem twierdzeniom autora kasacji, nie można uznać za naruszenie zasady określonej w art. 7 k.p.k., akceptacji przez Sąd Okręgowy przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów, w tym dowodu z protokołu z przesłuchania G. J. w charakterze świadka w dniu 18 kwietnia 2016 r., w trakcie którego został on prawidłowo pouczone o uprawnieniu wynikającym z art. 183 § 1 k.p.k., co czyni ten zarzut chybionym.

Podobnie ocenić należy drugi zarzut kasacji.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że nie jest właściwe stawianie w kasacji zarzutu obrazy prawa materialnego sądowi odwoławczemu w sytuacji, gdy sąd ten, utrzymując w mocy zaskarżony wyrok, tego przepisu nie stosował. Taki zarzut, jako w istocie skierowany pod adresem wyroku Sądu pierwszej instancji, nie ma charakteru kasacyjnego.

Niezależnie od tego wskazać trzeba, że myli się skarżący przyjmując, iż okoliczności faktyczne, których dotyczyło przesłuchanie w charakterze świadka, stanowiły linię obrony G. J. przyjętą w innej sprawie, a on sam „znalazł się w sytuacji przymusowej tzn. albo musiał odwołać swoje własne twierdzenia – co do prawidłowości czynności procesowych z jego udziałem – stanowiące jego linię obrony w innej sprawie, w której był podejrzanym – albo musiał zeznać nieprawdziwie". Wobec ustalenia o prawidłowym pouczeniu G. J. o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k. oraz o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy (art. 233 § 1 k.k.), nie sposób uznać, iż do takiej sytuacji

doszło. Na poparcie swoich racji skarżący wskazuje tezę z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2014 r., sygn. III KK 348/14, LEX nr 1545153 o wyłączeniu bezprawności występków z art. 233 § 1 k.k. w stosunku do podejrzanego składającego zeznania w charakterze świadka dotyczącego jego zachowania stanowiącego przestępstwo, co jest realizacją prawa do obrony. Ten, zasługujący na podzielenie, pogląd nie ma jednak zastosowania w przedmiotowej sprawie. Stan faktyczny, w jakim zapadło cytowane orzeczenie, zdecydowanie odbiega bowiem od przedmiotu postępowania w sprawie przeciwko G. J..

Przypomnieć należy, że w stosunku do G. J. toczyło się postępowanie karne w innej sprawie, w której złożył on odrębne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, podczas którego fałszywie pomówił funkcjonariusza z Komendy Powiatowej Policji w Ś. o przekroczenie uprawnień w dniu 11 grudnia 2014 r., poprzez podrobienie jego podpisów na oznaczonych dokumentach procesowych. Zawiadomienie to było podstawą wszczęcia śledztwa w sprawie o czyn z art. 231 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., umorzonego postanowieniem z dnia 28 września 2016 r. na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. wobec tego, że przestępstwa nie popełniono, gdyż kwestionowane podpisy zostały złożone przez G. J. (k. 29-32). W tej sytuacji uznać należy, że G. J. składając zeznania w przedmiotowej sprawie nie realizował zarazem swojego prawa do obrony.

Rację ma prokurator, który w odpowiedzi na kasację wskazuje, że „prawidłowa wykładnia przepisu art. 233 § 1 k.k. w odniesieniu do świadka, będącego zarazem sprawcą czynu, powinna uwzględniać przewidziane w kodeksie postępowania karnego uregulowania gwarancyjne mające na celu uniknięcie nadużywania przez organy procesowe przesłuchiwanie osób podejrzewanych w charakterze świadka i uzyskiwanie w ten sposób dowodów z ominięciem dyspozycji przepisu art. 74 § 1 k.p.k.” Zgodnie bowiem z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2007 r. nie ponosi odpowiedzialności karnej na podstawie art. 233 § 1 k.k. osoba, która przesłuchana została w charakterze świadka wbrew wynikającemu z art. 313 § 1 k.p.k. nakazowi przesłuchania jej jako podejrzanego. Oznacza to, że nie odpowiada za przestępstwo osoba,

która w ramach jednego postępowania i wskutek nieprawidłowego działania organów procesowych podjętych w tym postępowaniu, niewłaściwie została przesłuchana w charakterze świadka a nie podejrzanego.

W niniejszej zaś sprawie, G. J. mając status oskarżonego (podejrzanego) w innej sprawie, wskutek własnej inicjatywy postawił się sam w roli świadka w zainicjowanym przez siebie postępowaniu przygotowawczym, w toku którego, będąc należycie pouczonym o uprawnieniach wynikających z art. 182, 183 i 185 k.p.k. oraz o odpowiedzialności karnej za zeznanie nieprawdy (art. 233 § 1 k.k.), złożył jako świadek fałszywe zeznania.

W konsekwencji nie można skutecznie zarzucić Sądowi odwoławczemu, że akceptując stanowisko Sądu I instancji co do sprawstwa skazanego przypisanego mu czynu z art. 233 § 1 k.k., wykazując w uzasadnieniu swojego orzeczenia powody tej decyzji, rażąco ten przepis naruszył.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.